

REDAKCJA T3 przedstawia...

5/2013 | MAJ 2013

# Kulturalny Niezbędnik

DLA CZYTELNIKA MŁODEGO TECHNIKA

# Play

T3

POWAŻNA ROZRYWKA

KSIAŻKI

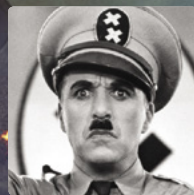
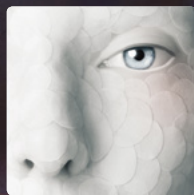
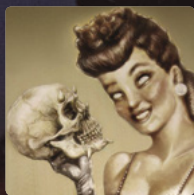
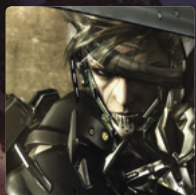
filmy

GRY

mu  
ZYka

Bezpłatny dodatek do miesięcznika **Młody Technik**

*W tym miesiącu... Wielki powrót pani archeolog / Słuchamy nowych płyt / Odkrywamy sekrety Adobe / Udajemy się na plan „Operacji Argo”*



## DAJ SIĘ WKRĘCIĆ W TRYBY WOJNY!

*Uwaga! Sezon polowań na wszelkie Locusty ogłaszamy wszem i wobec za otwarty! Lancery w dłoń!*

**S**zczęśliwi posiadacze Xboxów 360 ponownie otrzymują okazję do dobrej zabawy. *Gears of War: Judgment* wylądowało właśnie w czytnikach konsol Microsoftu i bez wątplenia rozgrzewa je do czerwoności!

To już czwarta odsłona serii traktującej o wojnie między koalicją COG, a rasą Locustów. Przy pracach nad tworzeniem gry brało udział jedno z najbardziej utalentowanych polskich studiów deweloperskich – People Can Fly, mające w swym portfolio takie tytuły jak *Bulletstorm* oraz uznaną serię strzelanek *Painkiller*. O naszej wizycie w siedzibie PCF mogliście przeczytać w kwietniowym numerze Magazynu T3 i jak już pewnie zdążyliście zauważyć, pokaz nowych „girsów” zrobił na nas ogromne wrażenie.

Skąd taka fala ekscytacji? Już po małej dawce zabawy w trybie kampanii staje się jasne, że w kwestiach fabularnych będzie się dziać naprawdę wiele. Choć niektórzy wielbiciele marki *GoW* mogą nieco kręcić nosem na brak Marcusa Fenixa (ikonicznego bohatera serii), to nie powinni jednak narzekać na postacie, o których losach będziemy decydować w *Judgment*. Akcja gry umiejscowiona została przed wydarzeniami z pierwszej odsłony serii – gracz wciela się początkowo w rolę Damona Bairda, który wraz ze swoim oddziałem staje do walki z kosmiczną hołotą. Pomimo tego, że nie wydaje się on aż tak charyzmatyczny jak Fenix, to najwzyczajniej w świecie nie da się go nie lubić. Trzon rozgrywki nie zmienił się ani trochę, jednak nie oszukujemy się – po co zmieniać świetnie funkcjonującą formułę? *Judgment* jest po prostu kwintesencją najlepszych rozwiązań z całej serii, wzbogaconą o zupełnie nowe funkcje. Poza, jak zawsze



rewelacyjnym systemem osłon oraz naprawdę myślącymi przeciwnikami, nie sposób nie zwrócić uwagi na wprowadzony do gry Smart Spawn System. Dzięki niemu każda rozgrywka może wyglądać zupełnie inaczej, gdyż w określonych okolicznościach zmieniają się typy przeciwników oraz ich rozmieszczenie. Co ważne, rozwiązanie to funkcjonuje zarówno w kampanii, jak i w trybie multiplayer.

Jeśli jesteśmy już w temacie rozgrywki wieloosobowej, warto przy tej okazji zaznaczyć, że stu-

## JUDGMENT JEST PO PROSTU KWINTESENCJĄ NAJLEPSZYCH ROZWIĄZAŃ Z CAŁEJ SERII

dio PCF w tej odsłonie *Gears of War* szczególnie nacisk położyło na współpracę między poszczególnymi graczami. Zabawa w obydwu nowych trybach multiplayer (OverRun oraz Survival) opiera się w głównej mierze na rozważnym wykorzystaniu dostępnych klas postaci, poznaniu ich funkcji w zespole i premiowaniu umiejętnej kooperacji.

W kwestii jakości wykonania, *Judgment* wypada nad wyraz efektownie - cały czas mamy do czynienia z sugestywną, postapokaliptyczną grafiką, która w błyskawiczny sposób pozwala wczuć się w mroczny klimat całej gry. Fanom serii z pewnością przypadnie do gustu dodatkowa kampania Aftermath, po której odblokowaniu zyskają oni możliwość wzięcia udziału w wydarzeniach łączących akcję *Judgment* z wcześniejszymi odsłonami *GoW*. Co tu zatem dużo mówić - jeśli tak mają prezentować się produkcje podsumowujące obecną generację konsol, to chciałoby się, aby pożegnanie z Xboxem 360 trwało jak najdłużej...

X360 (MICROSOFT)



## TOMB RAIDER

*Żeńska ikona gier video święci swą drugą młodość. Oto jak powinien wyglądać prawdziwy reboot serii...*

**N**owy *Tomb Raider* nie tylko przynosi nam odświeżoną formułę znanej od kilkunastu lat zabawy - oprócz tego prezentuje zupełnie inny wizerunek jednej z najbardziej rozpoznawalnej postaci ze świata gier.

Już sam początek rozgrywki jest mocny - statek naszej bohaterki rozbija się na Morzu Południowochińskim, a ona sama zostaje pojmana przez tajemnicze postacie. Po serii efektownych sekwencji ucieczki, pobijana pani archeolog musi zmierzyć się z otaczającą ją dżunglą. Przypomina to mocno trzecią część *Far Cry*, jednak sposób rozgrywki i wprowadzone rozwiązania są na tyle oryginalne, że przyciągają do ekranu

tak samo, jak przygody Jasona Brody'ego.

Lara w szybki sposób musi uczyć się sztuki przetrwania - w trakcie rozgrywki zdobywamy punkty doświadczenia, za które odblokować można różne umiejętności zwiększające jej szanse na przeżycie w skrajnie nieprzyjnym środowisku. Wraz z nową formułą zabawy otrzymujemy także odmienioną oprawę gry. Prezentuje się ona wprost olśniewająco. Wygląd otoczenia w wyjątkowo sugestywny sposób oddaje klimat zaszczucia i opuszczenia, jakie stało się udziałem panny Croft (w polskiej wersji użyczyła jej głosu Karolina Gorczyca). Na takiego *TR* czekaliśmy!

PS3, X360, PC (CENEGA)



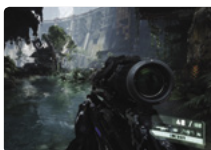
{WARTE UWAGI}

**Poza napakowanymi dynamiczną akcją sekwencjami, TR oferuje namiastkę otwartego świata - gracze mogą polować na zwierzęta, wytwarzać sobie ekwipunek i rozwiązywać różnego rodzaju zagadki. Niby nic specjalnego, ale wciąga jak diabli!**



{MNIJ ZNACZY WIĘCEJ}

**Cztery gry, które przyciągają was do ekranu...**



**Crysis 3**

PS3, X360, PC

Najnowsza odsłona serii strzelanin science fiction, mogąca pochwalić się wyjątkowo szczegółową grafiką. Uwaga - wydajność waszych pecetów zostanie poważnie przetestowana!

EA GAMES



**Lost Planet 3**

PS3, X360, PC

Jeśli już tęsknicie za zimą, to ten tytuł skutecznie schłodzi wasz temperament. Powrót na lodową planetę tym razem stać będzie głównie pod znakiem zabawy dla pojedynczego gracza.

CENEGA



**Star Trek**

PS3, X360, PC

Nastawiona na kooperacyjną rozgrywkę pozycja, której fabuła rozgrywa się między wydarzeniami z ostatniej filmowej produkcji traktującej o losach Kirka i tej przewidzianej na 2013 rok.

CENEGA



**Metal Gear Rising: Revengeance**

PS3, X360, PC

Spin-off serii *Metal Gear* będący wyjątkowo udanym slasherem. Zapomnij o Raidenie z *MGS 2* - w tej grze jest on prawdziwym kozakiem!

GALAPAGOS



## BIOSHOCK: INFINITE

*Nowy świat, mnóstwo świeżych pomysłów oraz oryginalny design – król nietuzinkowych shooterów powrócił!*

**N**ie ma chyba gracza, który nie słyszał o *Bioshocku*. Wyjątkowa strzelanina FPS, posiadająca fabułę, której nie powstydziliby się niejedna fantastyczna powieść, zasłużyła zaskarbiła sobie uznanie całej gamin-gowej branży. Po średnio udanej części drugiej, 2K Games postanowiło stworzyć zupełnie nowy świat gry. Trzecia odsłona nie stanowi kontynuacji idei koncepcyjnych swoich poprzedniczek – to zupełnie oddzielna produkcja, która odcina się grubą krechą od podwodnego *Rapture*. Wydarzenia przedstawione w *Infinite* rozgrywają się na terenie futurystycznego latającego miasta Columbia, rządzonego przez amerykańskiego patriotę Comstocka, który dzięki ogromnej charyzmie realizuje swoje wizjonerskie plany.

Tu pojawia się główny bohater gry, niejaki Bokeer DeWitt, który otrzymuje zadanie odnalezienia zaginionej na terenie Columbi dziewoi o imieniu Elizabeth. Nie wszystko idzie jednak zgodnie z planem, gdyż Elżbietka jest obiektem zainteresowania różnych frakcji władających miastem.

Sama rozgrywka jest zbliżona do formuły zabawy obecnej w poprzednich częściach: strzelamy, korzystamy ze specjalnych umiejętności i próbujemy odnaleźć się w chaosie stworzonym przez moźnych świata gry. Nowością jest możliwość szybkiego poruszania się po stworzonym przez programistów mieście – do naszej dyspozycji oddano specjalny hak z linką, pozwalający nie tylko na przemieszczanie się, lecz również stwarzający zupełnie nowe możliwości neutralizacji przeciwników.

W kwestii wykonania, *Infinite* stanowi klasę samą dla siebie. Oprawa graficzna tej gry jest imponująca, gałki oczne wręcz płoną z radości na widok grafiki, która stanowi idealne uzupełnienie fikcyjnego świata gry. Pomimo tego, że nie jest ona w żadnym wypadku fotorealistyczna, w niezwykle umiejętny sposób oddaje klimat alternatywnej wizji USA z początków XX wieku.

PS3, X360, PC (CENEGA)

## ARMY OF TWO: THE DEVIL'S CARTEL

*Takich trzech, jak nas dwóch, nie ma ani jednego! Duet siejący sprawiedliwość ponownie wkracza do akcji!*

Obecnie gracze coraz częściej narzekają na dość skromną liczbę pozycji nastawionych na rozgrywkę kooperacyjną. Okres posuchy kończy pojawienie się trzeciej części cyklu *Army of Two*. Jak sama nazwa wskazuje, głównymi bohaterami tej gry jest para żołnierzy, których wzajemna współpraca stanowi klucz do powodzenia wykonywanych przez nich misji.

Fabula w tego typu pozycjach nie jest z reguły specjalnie porywająca, aczkolwiek nie można powiedzieć, że nowa gra EA kuleje pod względem scenariusza. Nasi wojacy zostają rzucony do opanowanego przez narkotykowe kartele Meksyku, gdzie muszą wykonać tajemniczą misję. Chyba każdy, kto choć trochę słyszał o metodach działania tamtejszych organizacji przestępczych, zdaje sobie sprawę, że jakakolwiek ingerencja w „ład” utrzymywany przez dilerów kończy się zadymą na niewyobrażalną wprost skalę. W takich właśnie okolicznościach działać będzie para głównych bohaterów gry, którzy bez wysoko rozwiniętej zdolności współpracy byłiby z góry skazani na porażkę. Grając w pojedynkę, w rolę drugiego z żołnierzy wciela się sztuczna inteligencja. Nie da się jednak ukryć, że prawdziwy fun rozpoczyna się wtedy, gdy zastępuje ją nasz znajomy trzymający drugiego pada. Kooperacja jest niezwykle mocną stroną tej pozycji - grać możemy zarówno przez sieć, jak i w dość starszokolny sposób, z wykorzystaniem podzielonego na pół ekranu.

O wrażenia płynące z takiej zabawy jesteśmy w pełni spokojni, tak samo zresztą jak o oprawę tego tytułu. Gra będzie hulać w oparciu o silnik graficzny wykorzystany przy trzecim *Battlefieldzie*, wobec czego mamy szansę na nieliczne graficzne fajerwerki. Dla miłośników ostrych strzelanin z perspektywy trzeciej osoby najnowsza odsłona *Army of Two* stanowić będzie wyjątkowo apetyczny kąsek...

PS3, X360 (EA GAMES)





## OPERACJA ARGO

*Ben Affleck powrócił w podwójnej roli. Rezultat? Trzy Oscary i uznanie widzów na (prawie) całym świecie...*

Dawno nie mieliśmy okazji oglądać tak dobrego filmu o działaniach wojennych prowadzonych zza kulis militarnej zadymy. Dramat wyreżyserowany przez Afflecka stanowi bardzo ciekawe ujęcie tematyki szpiegowsko-politycznej. Już sam pomysł konstrukcji fabularnej, w której Amerykanie pod przykrywką kręcenia filmu starają się uwolnić przetrzymywanych na terytorium Iranu towarzyszy, może budzić w pełni zrozumiałe zaskoczenie. Całość jest jednak na tyle spójna, że obraz ten przyciąga uwagę widza aż do momentu pojawienia się na ekranie napisów końcowych. Ogromne znaczenie ma tutaj znakomita kreacja postaci. Affleck w roli głównego bohatera filmu wypada przekonująco, a w świetnej grze partnerują mu John Goodman i (znany choćby z „Rock of Ages”) Bryan Cranston. Nawet jeśli nie jesteś wielbicielem polityczno-wojskowych intryg, koniecznie zapoznaj się z tą produkcją.

[www.galapagos.com.pl](http://www.galapagos.com.pl)



{WARTO UWAGI}  
**Operacja Argo to jedna z nielicznych produkcji o tego typu tematyce, w której nie uświadczymy przesadzonej dawki amerykańskiego patosu...**

### {MNIJ ZNACZY WIĘCEJ} Cztery filmy na dokładkę...



#### Frankenweenie BLU-RAY, 3D, DVD

To w zasadzie czarno-biała animowana wariacja filmu o Frankensteinie – z tą różnicą, że wskrzeszony zostaje wesoło merdający ogonem pies.

PREMIERA: 29 MARCA



#### Dopóki piłka w grze BLU-RAY, DVD

Dramat sportowy, posiadający cechy... komedii romantycznej. Niezobowiązująca opowiadka o trudnych stosunkach rodzinnych, baseballu i ogromnej roli, jaką odgrywa w życiu szczerza rozmowa.

PREMIERA: JUŻ JEST!



#### Dyktator DVD

Komedia ta stanowi prześmiewczą i momentami dołującą widza alegorię do rzeczywistości funkcjonującej w nazistowskich Niemczech. Film zdecydowanie wart obejrzenia.

PREMIERA: JUŻ JEST!



#### 007 Daniel Craig BLU-RAY, DVD

Dla wielbicieli talentu aktualnego odtwórcy roli asa wywiadu Jej Królewskiej Mości, zestaw trzech ostatnich filmów o przygodach agenta 007 stanowić będzie nie lada gratkę.

PREMIERA: JUŻ JEST!



#### Narzędzia

### Weave News Reader

WINDOWS PHONE

To bezdyskusyjnie najlepsza aplikacja do przeglądania zawartości informacyjnych serwisów internetowych i blogów dostępna na mobilny system Microsoftu. Po otwarciu okna głównego wybierasz jeden z wielu dostępnych zakresów tematycznych i w mgnieniu oka otrzymujesz informacje z przypisanych do poszczególnych kategorii stron lub samodzielnie dodanych serwisów. Cieszą bogate opcje personalizacyjne programu – możesz zmienić krój czcionki, jej rozmiar, a nawet pokusić się o ustawienie motywu graficznego, który umożliwi ci niemęczące wzroku czytanie.

CENA: DARMOWA



#### Unify WINDOWS PHONE

Pozwoli ci na kontrolę komputera z systemem Windows za pomocą smartfona. Wbrew pozorom opcja sterowania laptopem z kanapy brzmi zachęcająco.

CENA: 6,99 PLN



#### Hundreds IOS

Posiadająca minimalistyczną oprawę graficzną gra logiczna, której rozgrywka bazuje na przemyślanym zwiększaniu rozmiarów widocznych na ekranie kółek.

CENA: 4,49 EUR



#### Trenches II IOS

Sympatyczna dwuwymiarowa strategia czasu rzeczywistego. Gra oferuje rozbudowaną kampanię, tryb potyczki oraz różne opcje walki wieloosobowej.

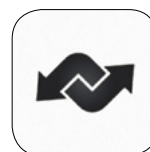
CENA: DARMOWA



#### Path on IOS

Sprytna aplikacja, która pozwoli ci ozdobić zdjęcie przy użyciu dowolnych napisów. Tekst umieszczany jest na stworzonych przez użytkownika ścieżkach.

CENA: 1,79 EUR



#### Amount IOS

Jeden z najlepszych dostępnych mobilnych kalkulatorów różnego rodzaju jednostek. Aplikacja ta jest również zaskakująco „lekka”, zajmuje zaledwie 0,5 MB.

CENA: 0,89 EUR



## THE NEXT DAY

*Niespodziewany powrót 66-letniego Davida Bowiego.*

**W**izje artysty nie są bynajmniej świeże, gdyż zupełnie jak w przypadku okładki albumu, z pełną premedytacją wraca on do motywów, które były mu bliskie w przeszłości. W ogólnym odczuciu jego dwudziesty szósty krążek stanowi zestaw bardzo klasycznych piosenek. Po całym życiu przepelnionym nieustannym wybieganiem w przyszłość, artysta w końcu ogląda się wstecz – wielu słuchaczom ta retrospekcja skojarzy się z albumami *Heroes* i *Scary Monsters*.

ITUNES: 11,99 EUR

### {MNIEJ ZNACZY WIĘCEJ} Nowe krążki pełne dźwięków...



**FOALS**  
**Holy Fire**

Gdyby Sigur Rós i Grizzly Bear skrzyknęły się, by nagrać płytę, na której brzmiełoby jak rodzowici Anglicy, to brzmiałoby ona tak samo jak „Holy Fire”.

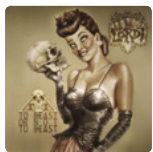
ITUNES: 8,99 EUR



**SOILWORK**  
**The Living Infinite**

Wpadający w ucho zestaw aż dwudziestu kompozycji w stylistyce melodyjnego death metalu, dających temu gatunkowi drugą młodość.

ITUNES: 11,99 EUR



**LORDI**  
**To Beast Or Not To Beast**

W czasach, gdy „nowe” Misfits straszy beznadziejnością Jerry'ego Only, prawdziwe strachy na lachy nie pochodzą z naszej Legnicy, a z mroźnej i złej Finlandii.

ITUNES: 9,99 EUR



**AUTECHRE**  
**Exai**

Album będący sumą wszystkich doświadczeń Autechre, dzięki którym zrealizowali prawdziwy monolit w dziedzinie awangardowego techno. Informatyka jest super.

ITUNES: 11,99 EUR



**NICK CAVE AND THE BAD SEEDS**  
**Push The Sky Away**

Z Nickiem Cavem było mi zawsze po drodze, nawet gdy przechodził okres „grindermanowy” i poczuł miętę do Avrii Lavigne. Po przesłuchaniu „Push The Sky Away” wiem jednak, że jego wrażliwsze

oblicze nie bez powodu było zawsze bardziej uznawane. „Higgs Boson Blues” to raptem trzy akordy, a przez osiem minut nie sposób wyrwać się z uroku tej piosenki. Posłuchać także trzeba dudniącego basu w „We Real Cool”, na tle którego „płacz” smyczki, a w środku nocy dać się ponieść mrocznej atmosferze zamykającej album kompozycji, z żęńskimi wokalizami. Nick musi stosować się do tej rady szczególnie, bo docierając na takie wyżyny, trudno mu będzie odnaleźć kolejne cele w swojej muzycznej podróży.

POŚLUCHAJ: PUSH THE SKY AWAY



**MY BLOODY VALENTINE**  
**m b v**

My Bloody Valentine wraca z materiałem, który musi zmierzyć się z legendą epokowego utworów potrafi sprawić sporo przyjemności. Shields nadal jest monogamią poświęconym sztuce wolnego odkrywania dźwięków. Hipnotyzujące i mistyczne rytmy, które serwuje słuchaczom, szybko wprowadzają w trans, gdy całe spektrum dźwięków ocieka pogłosami i echem niczym z kaniou. Mimo to mam wątpliwość czy ta powtórka komus poza fanami MBV jest potrzebna.

uznany po prostu za b-side'y kultowej pozycji. Na szczęście, gdy zapomni się o tym aspekcie, słuchanie tych ledwie dziewięciu utworów potrafi sprawić sporo przyjemności. Shields nadal jest monogamią poświęconym sztuce wolnego odkrywania dźwięków. Hipnotyzujące i mistyczne rytmy, które serwuje słuchaczom, szybko wprowadzają w trans, gdy całe spektrum dźwięków ocieka pogłosami i echem niczym z kaniou. Mimo to mam wątpliwość czy ta powtórka komus poza fanami MBV jest potrzebna.

POŚLUCHAJ: ONLY TOMORROW



**HOW TO DESTROY ANGELS**  
**Welcome Oblivion**

Po długim oczekiwaniu na ten longplay, w końcu możemy precyzyjnie określić brzmienie How To Destroy Angels mieszczące się gdzieś pomiędzy Nine Inch Nails z ery po „Fragile” a tym, czym Trent Reznor rządzi nas na swoich ścieżkach dźwiękowych. Z wydanych wcześniej EPek pozostał chrupki, post-industrialny styl okraszony gnuśnymi drone'ami naznaczony tym razem popową aurą, nadającą „Welcome Oblivion” łatwiejszy do strawienia charakter. Jednocześnie trudno mi uwierzyć, że część z tych pomysłów nie pochodzi z przepastnych czeluści dysków Trenta. Np. „The Wake-Up” i „Too Late, All Gone” spokojnie znalazłoby miejsce na „Year Zero” NIN. Nie ma tu więc praktycznie żadnych niespodzianek.

POŚLUCHAJ: AND THE SKY BEGAN TO SCREAM



**PAT METHENY**  
**The Orchestration Project**

Pat Metheny dzięki grupie techników i programistów tym razem w wersji „live”, choć bez publiczności, steruje przez swoją gitarę orkiestronem. Poza pięćdziesiąt utworami znanymi ze studyjnego dzieła, autokrata

odgrywa tutaj trochę klasyków ze swojego katalogu. Oryginalne utwory to kompleksowe, zawile skonstruowane kompozycje będące fuzją muzyki brazylijskiej, rocka, jazzu i minimalizmu. Dużo się tu dzieje, jednak nieuniknione jest zwracanie uwagi na zautomatyzowaną orkiestrę oferującą mechaniczne, wręcz syntetyczne brzmienie całości. Sytuację ogrzewa swoją ekspresją sam Metheny, jednak ostatecznie „The Orchestration Project” jest wydawnictwem głównie dla ciekawskich muzyków niż dla przeciętnych słuchaczy.

POŚLUCHAJ: TELL HER YOU SAW ME



**THE FLAMING LIPS**  
**The Terror**

„Chcieliśmy wierzyć, że miłość nas uratuje i że bez niej nie ma życia. Terrorem jest fakt, że okazuje się, że bez niej wszystko płynie dalej.” - to proste wyjaśnienie The Flaming Lips o czym traktuje ich nowa płyta. Podkreśliśmy: jeden z najbardziej

abstrakcyjnych i hałaśliwych albumów w karierze formacji. Trudny do opisanego klimat najłatwiej sprowadzić do petli depresji i desperacji w jaką wrzucany jest słuchacz. Wybaczyć tę nieokreśloność, ale kiedy pierwszy raz poczucie pulsującego dźwięku w uszach a jednocześnie chęć słuchania dalej - zrozumienie o co chodzi. Pewne jest, że The Flaming Lips po tak wielu latach grania, niepostrzeżenie odebrało w ostatnim czasie największe atrybuty...

Radiohead, nagrywając świeżo, ekscytująco i eksperymentalnie.

POŚLUCHAJ: YOU LUST

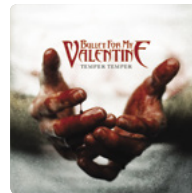


**JIMI HENDRIX**  
**People, Hell And Angels**

Gdy ktoś na swym koncie ma czterokrotnie więcej albumów pośmiertnych niż wydanych za życia, naprawdę można uwierzyć, że jest więcej wart martwy niż żywy. Niestety większość z utworów zawartych na „People, Hell And Angels”

w różnych formach znamy już z innych wydawnictw Jimiego Hendrixa tego typu, a wydana 16 lat temu płyta „First Ray Of The New Rising Sun” nadal zdaje się być najbliższa temu, jak brzmiałby jego piąty studyjny krążek. Bez względu na to, zawarto tu intrygujące nagrania z lat 1968-9. Najciekawiej prezentują się jednak kawałki wyznaczające nowy kierunek u Hendrixa: smulke, funkowe „Earth Blues” i „Izabella” oraz „Let Me Move You” z szaloną grą na saksofonie Lonniego Youngblooda.

POŚLUCHAJ: LET ME MOVE YOU



**BULLET FOR MY VALENTINE**  
**Temper Temper**

Bullet For My Valentine porzuciło wpływy NWOBHM i postanowiło wydać szczerbaty, nudny album, na który pomysły musiały być czerpane z metalowego poradnika dla opomych. Buchające rify i melodyjne wokalizy okraszane wieśniackimi okrzykami - wszystko to, zgodnie z ogólnymi receptami znajdziemy na tej płycie. Najbardziej kłują na „Temper Temper” liryki, sugerujące że nie pisał ich 33-letni facet, tylko 20 lat młodszy fan Pantery z zespołem Tourette'a. Teksty o byciu wkurzonym stawiają Limp Bizkit w pozycji aspirantów do literackich laurów. Piosenki płynące „z serca” nie brzmią niestety lepiej, a „PO.V.” to chyba świadoma zrżyna z hitu 30 Seconds To Mars „A Beautiful Lie”.

POŚLUCHAJ: LIVIN' LIFE



**SUEDE**  
**Bloodsports**

Po trzech rewelacyjnych břitpopowych wydawnictwach w latach 1993-1996, kolejne płyty Suede można było sobie ze spokojnym sumieniem odpuścić. Potrzeba było 11 lat by kolejna próba

nabrała sensu. „Bloodsports” to surowy, niebojaźliwie przedstawiony materiał, który fanom powinien szybko przapaść do gustu. Dowody? „Snowblind” spokojnie mógłby być wygrzebanym z szafy odrzutem z debiutu, a „It Starts And Ends With You” urzeka emocjonalną nagością Andersona. Spadek formy następuje w połowie płyty, gdy „Hit Me” rozbrzmiewa niepokojąco znajomo, a „Sometimes I Feel I'll Float Away” zdaje się być po prostu niepotrzebne. Na szczęście już ostatnie dwa utwory powodują, że nikt nie posądzi Suede, iż ten comeback jest tylko dla pieniędzy.

POŚLUCHAJ: ALWAYS

**ELEKTRONIKA UŻYTKOWA**, a w szczególności rozrywkowa zaczyna trząść internetem. Choć obecnie żyjemy w erze rewolucji smartfonowej, można już powiedzieć, że elektronika rozrywkowa, na przykład ogromne telewizory, dołącza do zestawu urządzeń z dostępem do internetu. W rozdziale przyjrzymy się przede wszystkim urządzeniom, które weszły na rynek, a także sposobom zapewnienia, by tworzona szata graficzna witryn była z nimi zgodna.

### Internet w salonie

W ostatnich latach mocno zmienił się profil korzystania z witryn internetowych i ogólnie internetu. Projektanci martwili się przede wszystkim wpływem urządzeń mobilnych na sposoby przeglądania witryn, ale w międzyczasie rosła inna siła związana z urządzeniami rozrywkowymi. Zalety udostępnienia internetu i związanej z nim wielogodzinnej rozrywki w salonie są łatwe do zauważenia, zwłaszcza że wiele urządzeń stosuje bardzo proste w obsłudze interfejsy użytkownika.

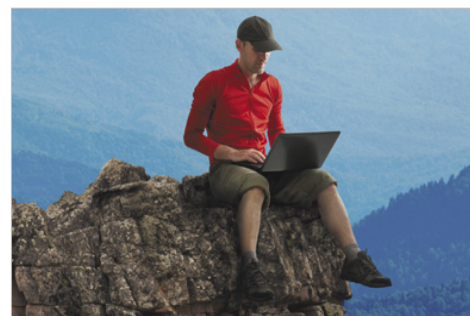
Gdy ktoś myśli o internetowej telewizji, być może rozważy wczesne eksperymenty takie jak MSN WebTV lub tryb gry wieloosobowej w konsolach do gier. Witryny i usługi będą przeglądane na takich urządzeniach (konsole do gier i przystawki STB działają jak systemy pośredniczące, zapewniając dostęp do internetu tym, którzy nie chcą zmieniać swojego telewizora). Z drugiej strony, z powodu wysokiego kosztu popularyzacja telewizorów z dostępem do internetu nie przebiega w imponującym tempie, ale zwiększają się również wymagania stawiane urządzeniom — HD, 3D oraz dostęp do aplikacji internetowych to nie rzadko jedne z pierwszych funkcjonalności sprawdzanych na liście cech produktu.



Wskazówka

Urządzenia elektroniki użytkowej mają wielkie trudności z odpowiednią interakcją, w szczególności w odniesieniu do złożonych układów graficznych witryn. Zapewnienie większych obszarów klikania, łatwości poruszania się po witrynie przyciskami strzałek i zmniejszenie potrzeby przewijania strony WWW pomogą użytkownikom w korzystaniu z internetu w telewizorze.

Potencjalne problemy w zgodności nie wynikają najczęściej z tego, że urządzenia multimedialne są diametralnie różne, bo sprzętowo różnice nie są znaczące. Problemy dotyczą tak naprawdę starszych urządzeń, częstości aktualizacji ich oprogramowania i czasem błędów w oprogramowaniu. Nie znosi się na to, by sytuacja miała się diametralnie zmienić, bo inaczej niż w przypadku telefonów komórkowych proces aktualizacji oprogramowania konsol do gier i przystawek STB jest mocno uzależniony od producenta. Do problemu starszych urządzeń (granie w stare gry na starej konsoli może odbywać się nawet dekady po jej premierze) dochodzi jeszcze jakość przeglądarek internetowych i nietypowe urządzenia wejściowe.



# Lifehack

## Jak żyć i pracować z głową

### LIFEHACKER

*Uczyń swoje życie jeszcze bardziej zorganizowanym! Po raz kolejny!*

wki

Autorzy po żołniersku doradzają, co i w jaki sposób należy robić, by ułatwić sobie życie. Podczas lektury dowiecie się m.in. jak najefektywniej zorganizować sobie pracę z użyciem komputera, poznacie metody na szybkie i skuteczne operowanie wyszukiwarkami internetowymi, a także nauczycie się wielu sposobów na optymalizację pracy z użyciem wielu przydatnych aplikacji. W obliczu rozwoju technologii magazynowania plików w chmurze, istotną częścią tej książki są rozdziały poświęcone konfiguracji tego typu usług oraz wskazówkom ułatwiającym jak najwydajniejsze korzystanie z jej zasobów. Fragmentem, który nam najbardziej przypadł do gustu, jest rozdział pomagający stworzyć ze smartfona prawdziwy sprzęt „do zadań specjalnych”. Fani pierwszej części już pewnie zamówili jej kontynuację – innym osobom ceniącym swój czas zdecydowanie radzimy to samo.

40 PLN, [www.helion.pl](http://www.helion.pl)



{ WARTO UWAGI }

**W oparciu o wskazówki zawarte w tej właśnie książce możliwe jest wyrobienie sobie niezwykle przydatnych nawyków...**



{ STRONA }

### Ponadczasowe strony internetowe

Alexander Dawson



{ MNIEJ ZNACZY WIĘCEJ }

### Zdrowa dawka świeżej porcji literatury...



Adobe Illustrator CS6/CS6 PL.  
Oficjalny podręcznik **ADOBE CREATIVE TEAM**  
Podręcznik ten przeprowadzi cię m.in. przez nowe funkcje w zakresie operowania ścieżkami oraz rozbudowane opcje tworzenia wzorów.  
**HELION**



Adobe Flash Professional CS6/CS6 PL.  
Oficjalny podręcznik **CRAIG WALLS**  
Obszerne opracowanie poruszające wszystkie aspekty tworzenia stron internetowych z użyciem programu Flash.  
**HELION**



Adobe InDesign CS6/CS6 PL.  
Oficjalny podręcznik **J. TYLER, W. VERDUZCO**  
Odpal InDesigna i skorzystaj z bogactwa jego narzędzi. W okolicznaniu oferowanych przez niego możliwości pomoże ci to opracowanie.  
**HELION**



Adobe Photoshop CS6/CS6 PL.  
Oficjalny podręcznik **D. MENDRALA, M. SZELIGA**  
Nowa odsłona najpotężniejszego programu do obróbki plików graficznych posiada sporo nowych rozwiązań, które usprawniają codzienną pracę.  
**HELION**